

Merkuriusz

NR 3 (59)
2001
czerwiec
cena
50 gr.

S

Z

C

Z

O

n

O

W

S

k

i

• GMINNY BIULETYN INFORMACYJNY

Wolny Obszar Celny

W czwartek 10 maja odbyło się w Mszczonowie otwarcie Wolnego Obszaru Celnego. Uroczystość miała miejsce w siedzibie spółki przy ulicy Fabrycznej. Udział w otwarciu wzięli: Marszałek Sejmu RP, przedstawiciele Rządu i Prezydenta RP, posłowie, senatorowie i samorządowcy oraz przedstawiciele środowisk biznesowych. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali wspólnie - marszałek Sejmu- Jan Król, przewodniczący SLD- Leszek Miller oraz Anna, Antoni, Sławomir i Bogusław Podniesińscy - członkowie zarządu holdingu, do którego należy zarządzające Wolnym Obszarem Celnym - Centrum Wolnocłowe Wschód- Zachód. Nowo otwarty obszar poświęcił bp. Ordynariusz Alojzy Orszulik.

czytaj str. 2

NA ZDJĘCIU: BURMISTRZ KUREK WRĘCZYŁ ANNIE PODNIESIŃSKIEJ MONOGRAFIĘ MSZCZONOWA.



Sztandarowy dzień

czytaj str. 7

W NUMERZE:

OSUCHOWSKA SYRENKA

czytaj str. 16

SPÓŁDZIELCZE PROBLEMY

czytaj str. 8

300 OSÓB KRĘCIŁO W OSUCHOWIE

czytaj str. 18

MONOGRAFIA - ZA I PRZECIW

czytaj str.14

UCZNIOWSKI SHOW

czytaj str. 17

WARTO BYŁO ZAINWESTOWAĆ

ROZMOWA Z DYREKTOREM HOTELU „PANORAMA” MARKIEM PEMPLEM

czytaj str. 10



WIADOMOŚCI
WYWIADY,

mszczonowski 59/2001

2



W czwartek 10 maja odbyło się w Mszczonowie otwarcie Wolnego Obszaru Celnego. Uroczystość miała miejsce w siedzibie spółki przy ulicy Fabrycznej. Udział w otwarciu

wzięli: Marszałek Sejmu RP, przedstawiciele Rządu i Prezydenta RP, posłowie, senatorowie i samorządowcy oraz przedstawiciele środowisk biznesowych. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali wspólnie - marszałek Sejmu- Jan Król, przewodniczący SLD- Leszek Miller oraz Anna, Antoni, Sławomir i Bogusław Podniewscy - członkowie zarządu holdingu, do którego należy zarządzające Wolnym Obszarem Celnym - Centrum Wolności Wschód- Zachód. Nowo otwarty obszar poświęcił bp. Ordynariusz Alojzy Orszulik. Wolny Obszar Celnym mieści się w dawnych zabudowaniach po Zakładach Odzieżowych Poldres, jednak już teraz właściciele CWWZ zapewniają, że obszar będzie rozbudowywany. Docelowo ma on zająć blisko 18 hektarów. Na jego terenie odbywać się będzie działalność –produkcyjna, dystrybucyjna, magazynowa, usługowa i biurowa. Mszczonowski WOC, jest jedynym tego typu przedsięwzięciem w centralnej Polsce. Władze miejskie wiążą z nim olbrzymie nadzieje. Nowa inwestycja przyczyni się do stworzenia kolejnych miejsc pracy oraz wpłynie na podwyższenie dochodów miasta.

/pio/



Zaproszeni goście



Nowy obiekt poświęcił bp. ordynariusz Alojzy Orszulik



Uroczy skrzypcowy duet umilił uroczystość otwarcia



Uroczyste przecięcie wstęgi

MSZCZONÓW – MIASTO NADGRANICZNE

Niegdyś było tu miejsce, w którym pracowało wiele mieszkanki Mszczonowa i jego najbliższej okolicy. Później w naszym kraju przyszedł czas przemian politycznych i gospodarczych, który dla Poldresu – niestety – oznaczał koniec działalności. Szwachki zostały zwolnione, a ich zakład pewnie zniszczyłby, gdyby nie wykupiło go Centrum Wolnocłowe Wschód-Zachód. Bardzo długo w starych halach zakładowych trwały przeróżne prace modernizacyjne. Mszczonowianom wydawało się to nawet dziwne dlaczego ktoś inwestuje w miejsce, z którego nie czerpie wystarczających korzyści. Dziś już wiemy, że właściciele CWWZ oczekiwali bardzo długo na pozwolenie Rady Ministrów na uruchomienie tu wolnego obszaru celnego. Taka zgoda zapadła w lipcu ubiegłego roku. A teraz nastąpiło jego oficjalne otwarcie. Na początek obszar wolnocłowy korzystać będzie ze zmodernizowanych obiektów po dawnych zakładach odzieżowych. Jednak w najbliższej przyszłości pobudowany zostanie dodatkowy kompleks nowoczesnych hal magazynowych i produkcyjnych. W sumie cały teren zajmowany przez WOC wyniesie ok. 18 ha. Na terenie mszczonowskiego wolnego obszaru celnego odbywać się będzie w zależności od zapotrzebowania, na warunkach przewidzianych w Kodeksie Celnym, różnego rodzaju działalność przemysłowa, usługowa i handlowa z wyłączeniem handlu detalicznego. Zarządcą i właścicielem WOC-u jest spółka Centrum Wolnocłowe Wschód – Zachód z siedzibą w Mszczonowie. Powstanie w naszym mieście wolnego obszaru celnego jest potwierdzeniem tego, że Mszczonów staje się centrum logistycznym Polski i właśnie z tą dziedziną działalności gospodarczej wiązać się będzie jego dalszy rozwój.

Wolny Obszar Celny w Mszczonowie oferuje firmom unikalne możliwości prowadzenia opłacalnych transakcji handlowych, korzystania z licznych ulg i zwolnień w opłatach celnych i podatkowych. Stwarza korzystne warunki dla lokalizowanej tam produkcji i usług oraz znaczne ułatwienia w operacjach importowych, eksportowych i tranzytowych. **Przedsięwzięcia podobnego typu w innych krajach są magnesem przyciągającym inwestycje i przyczyniają się do znacznego ożywienia wymiany handlowej.**

W Polsce inne wolne obszary celne najczęściej wykorzystywane są jako miejsca składowania towarów w atrakcyjnych komunikacyjnie miejscach. Okres składowania towarów jest nieograniczony, transakcje handlowe w wolnym obszarze celnym nie podlegają opodatkowaniu VAT, a towar można wprowadzić też na podstawie faktury proforma, bez zapłaty należności celno - podatkowych oraz kosztownego zabezpieczenia.

Obiekty już istniejące w granicach WOC są wielofunkcyjne. Obecna zabudowa znajduje się na ogrodzonym i strzeżonym terenie o łącznej powierzchni ponad 30.000 m². Są to nowo wybudowane oraz gruntownie odnowione budynki magazynowo - produkcyjne, pomieszczenia biurowe i wystawowe. Jest to pierwszy etap rozwoju **WOC**. Poza tym obszarem, firma zarządzająca dysponuje sąsiednimi niezabudowanymi terenami o powierzchni ok. 150.000 m², które są przewidziane pod drugi etap rozwoju **WOC**. Planowane są tu kolejne hale magazynowe, pomieszczenia do prowadzenia działalności produkcyjno - montażowej i lokale biurowe. Obok obiektów już istniejących na terenie WOC, przewiduje się budowę kontenerowej bazy przeładunkowej, centrum konsolidacji i spedycji towarów masowych oraz kompleksu usługowo - handlowego. Aktualnie trwają też rozmowy z Głównym Urzędem Celnym na temat wybudowania na przyległych terenach Międzynarodowego Terminalu Celno -Logistycznego. Przewiduje się, że docelowo w WOC znajdzie zatrudnienie ok. 300 osób.

Spółka **Centrum Wolnocłowe Wschód - Zachód** świadczy oprócz szeroko rozumianych usług magazynowych także usługi wspierające, jak: obsługa celna, logistyka, dystrybucja, spedycja, consulting. Oferujemy również pomoc merytoryczną i praktyczną przy wdrażaniu wszelkich rozwiązań dotyczących dokonywania obrotu towarowego z wykorzystaniem **WOC**.

Zostały już zawarte porozumienia z kilkoma firmami zagranicznymi i polskimi. Aktualnie prowadzone są rozmowy z wieloma firmami, głównie międzynarodowymi koncernami, odnośnie ulokowania ich działalności w WOC. Wśród nich jest znany w świecie francuski koncern obuwniczy MEPHISTO. Wykonywana będzie tu produkcja niektórych modeli dla potrzeb międzynarodowej sieci MEPHISTO, której część trafi również na rynek polski. W programie tym udział wezmą Zakłady Przemysłu Skórzanego "SYRENA". Działalność handlową maszynami i urządzeniami dla potrzeb przemysłu tytoniowego oraz handel gotowymi wyrobami tytoniowymi, łącznie z ich eksportem do krajów europejskich, prowadzić będzie firma Ismail Engineering Company z Pakistanu. Obrót meblami wykonywany będzie przez niemiecką firmę FINKELDEI z Westfalii. O dystrybucję win w oparciu o WOC ubiega się wiele firm europejskich oraz południowo - amerykańskich. W sprawach montażu i dystrybucji urządzeń i aparatury z dziedziny elektroniki prowadzone są rozmowy z firmami z Azji, jak też Stanów Zjednoczonych.

/pio/

Plan przyszłościowego zagospodarowania Centrum Wolnościowego Wschód-Zachód.

OBIEKTY ISTNIEJĄCE

1. Hala produkcyjno-składowa z pomieszczeniami biurowymi
2. Hala produkcyjno-składowa z pomieszczeniami biurowymi
3. Hala produkcyjno-składowa z pomieszczeniami biurowymi
4. Budynek administracyjny
5. Pomieszczenia administracyjno-biurowe
6. Budynek Zarządcy WOC
7. Warsztaty-pomieszczenia socjalne
8. Budynek kontroli celnej i ochrony obiektu
9. Stacja Uzdatniania Wody (własne ujęcie ze 150 m głębokości)
10. Stacja energii cieplnej
12. Hydroformia ppoż.
13. Ogrodzenie WOC
14. Basen ppoż.
15. Budynek administracyjny
17. Zbiornik wodno-rekreacyjny
19. Zbiornik wodno-rekreacyjny

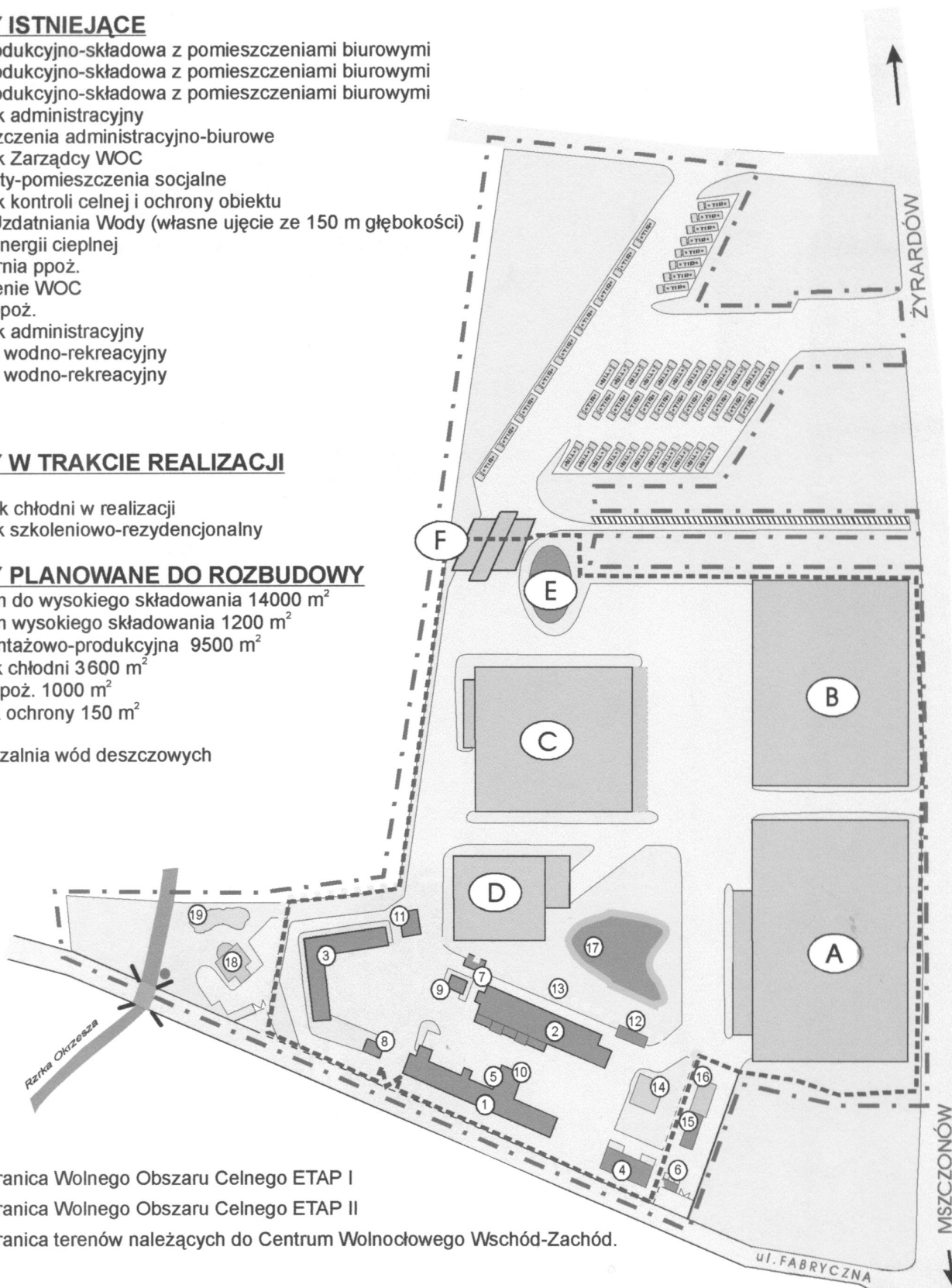
OBIEKTY W TRAKCIE REALIZACJI

16. Hotel
11. Budynek chłodni w realizacji
18. Ośrodek szkoleniowo-rezydencjonalny

OBIEKTY PLANOWANE DO ROZBUDOWY

- A. Magazyn do wysokiego składowania 14000 m²
- B. Magazyn wysokiego składowania 1200 m²
- C. Hala montażowo-produkcyjna 9500 m²
- D. Budynek chłodni 3600 m²
- E. Basen ppoż. 1000 m²
- F. Budynek ochrony 150 m²

- Oczyszczalnia wód deszczowych



Informacja o działalności holdingu firm i członkach jego Zarządu

Zakres działania firm skupionych w holdingu obejmuje m.in. usługi logistyczne, spedycyjne, celne, kurierskie międzynarodowe i krajowe oraz handel detaliczny i hurtowy, developerstwo i produkcję. Holding skupia 5 spółek joint venture z partnerami zagranicznymi oraz 10 spółek własnych.

Wolnym Obszarem Celnym w Mszczonowie zarządza prywatna polska spółka Centrum Wolnocłowe Wschód - Zachód Sp. z o.o. z siedzibą w Mszczonowie, przy ul. Fabrycznej 6/10. Jest to kolejne przedsięwzięcie rodziny Podniewskich. Inwestycje związane z uruchomieniem tego przedsięwzięcia wyniosły już kilkanaście milionów dolarów amerykańskich (USD).

ZARZĄD



Rodzina Podniewskich

Anna Podniewska - absolwentka Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego oraz Studium Organizacji i Zarządzania. Karierę zawodową rozpoczynała jako dziennikarka, następnie pracowała jako psycholog, a od 1988 r. jest przedsiębiorcą. Działa w różnych organizacjach: jest członkiem Kapituły Fundacji Godła Promocyjnego "Teraz Polska", honorową przewodniczącą Kapituły Polskiego Klubu Biznesu, członkiem Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych i Polskiej Rady Biznesu. Działa również charytatywnie, m.in. w Radzie Pań przy Polskim Czerwonym Krzyżu i wspomaga kilka placówek opieki społecznej i fundacji. Została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Antoni Podniewski - doktor nauk technicznych, przez wiele lat pełniący w kilku organizacjach międzynarodowych funkcje głównego doradcy i eksperta w dziedzinie technologii korzystania i ochrony naturalnych zasobów środowiska. Przez kilka lat pełnił funkcje doradcze dla rządów wielu krajów europejskich, azjatyckich i Bliskiego Wschodu oraz wykładał na kilku uczelniach w różnych rejonach świata.

Sławomir Podniewski - absolwent dziennikarstwa oraz public relations i reklamy University of Texas at Austin. Ma rozległą międzynarodową praktykę w reklamie i marketingu. Po powrocie ze Stanów Zjednoczonych był kilka lat dyrektorem generalnym i współwłaścicielem znanej w świecie agencji reklamowej OGILVY & MATHER.

Bogusław Podniewski - absolwent wydziału prawa University of Texas at Austin. Przez wiele lat pracował jako prawnik w jednej z największych firm prawnych w Stanach Zjednoczonych.

Dopuszczalny zakres działalności w wolnym obszarze celnym

W mszczonowskim wolnym obszarze wolnocłowym polskie i zagraniczne podmioty gospodarcze prowadzić będą mogły działalność gospodarczą obejmującą:

- usługi transportowo-spedycyjne
- magazynowanie i dystrybucję towarów
- usługi w zakresie chłodni składowych
- produkcję przemysłową
- usługi remontowe maszyn, aparatury i urządzeń
- montaż wyrobów elektronicznych i elektromechanicznych
- montaż różnej aparatury i urządzeń technicznych
- uszlachetnianie różnych produktów
- przetwórstwo produktów rolnych i żywności
- usługi w zakresie giełd i aukcji.

Oczywiście podanie szczegółowych danych dotyczących działalności prowadzonej w mszczonowskim WOC możliwe będzie dopiero po pozyskaniu przez Centrum Wolnocłowe Wschód - Zachód konkretnych firm, które zechcą skorzystać z możliwości jakie stwarza im to specjalne miejsce.

Korzyści dla potencjalnych inwestorów chcących prowadzić działalność gospodarczą w WOC.

Korzyści w zakresie handlu towarowego:

- towary dostarczane z zagranicy do WOC i z WOC za granicę są wolne od kontyngentów ilościowych i wartościowych oraz pozwoleń celnych,
- towary sprowadzane z zagranicy do WOC są wolne od wszelkich opłat celnych i podatków /w tym VAT i akcyzy/,
- wprowadzenie towaru do WOC może nastąpić również na podstawie faktury pro-forma co daje duże korzyści dla firm, gdyż przemieszczenie towaru na podstawie takiej dokumentacji nie powoduje konsekwencji podatkowych dla dostawcy,
- towary wywożone z WOC za granicę są również wolne od cel i podatków,

- transakcje handlowe prowadzone na terenie WOC nie podlegają opodatkowaniu podatkiem VAT,
- możliwe jest wprowadzanie i wyprowadzanie towaru partiami co daje duże korzyści firmom prowadzącym dystrybucję swych towarów na rynku polskim,
- towar znajdujący się w WOC można w dowolnej chwili przemieścić na polski obszar celny, płacąc należności celno-podatkowe oraz za granicę bez płacenia cła i podatków.

Korzyści w zakresie składowania:

- firmy zagraniczne, nawet nie zarejestrowane w Polsce, mogą składować swoje towary w WOC,
- złożenie towaru w wolnym obszarze celnym nie wymaga zgody urzędu celnego i zabezpieczenia na pokrycie ewentualnych należności celnych za dany towar, jak to ma miejsce poza tym obszarem,

- składowanie towaru w WOC nie podlega żadnym ograniczeniom czasowym,
- WOC w Mszczonowie, z uwagi na jego położenie geograficzne i sąsiedztwo głównych dróg lądowych, kolejowych i portów lotniczych, jest wygodnym i tanim miejscem dla dystrybucji składowanego tam towaru.

Korzyści w zakresie przetwarzania i uszlachetniania towarów:

- towary wprowadzone do WOC można przetwarzać bez ograniczeń ilościowych i opłat celno-podatkowych, • obróbka, przetwarzanie oraz naprawa jako uszlachetnienie nie wymagają złożenia zabezpieczenia celnego, • możliwe są także ulgi i zwolnienia podatkowe, w tym VAT.

Na podstawie materiałów CWWZ
opracował Marcin Letkiewicz

PAMIĘTAJMY O OGRODACH

Jeszcze do niedawna Mszczonów był na szarym końcu w regionie pod względem ilości zieleni miejskiej. Jej jakość również pozostawiała wiele do życzenia. Od pewnego czasu daje się jednak zaobserwować, że również w tym zakresie miasto zamierza doścignąć najlepszych. Tylko w ciągu ostatnich kilku tygodni posadzono już w Mszczonowie blisko 1200 ozdobnych drzew i krzewów oraz wiele sadzonek jednorocznych kwiatów, które przyozdobiły klomby i donice rozstawione przy miejskich ulicach. Wszystkie te działania odbywają się pod nadzorem Wydziału Gospodarki Gminnej oraz pani Ewy Taczanowskiej ze skierniewickiego Instytutu Kwiaciarstwa i Warzywnictwa, która jest autorką planu zagospodarowania terenów zielonych Mszczonowa. Zakup roślin finansowany jest ze środków pochodzących z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska. Nasadzenia oraz wszystkie inne prace ogrodnicze prowadzone są przez pracowników mszczonowskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz młodzież z Zespołu Szkół Rolniczych. Przypomnijmy, że mszczonowskie „zielone przemiany” zaczęły się od parku przy Geotermii teraz natomiast bajkowo zrobiło się przy Urzędzie Miejskim. Swe oblicze odmienia także park przy ulicy Narutowicza, choć aby w pełni nabrał on krasę stare alejki asfaltowe należałoby tam jeszcze wymienić na estetyczną kostkę brukową.

Rośliny w parkach sadzone są tak, żeby w przyszłości tworzyły urokliwe kaskady zieleni. Skończyła się moda na tworzenie prostych szpalerów. Teraz ogrodnicy nie używają już linijek. Przy tworzeniu kompozycji brana jest pod uwagę wysokość, barwa i czas kwitnienia poszczególnych okazów. Aż miło pomyśleć jak wyglądać będą parki gdy sadzone teraz maleństwa przemienia się duże drzewa i rozłożyste pełne kwieciami krzewy. Nie ma co - pięknie nam Mszczonów, jednak jak widać nie każdemu się to podoba. Świeżo sadzone rośliny są na notorycznie wrywane. To prawdziwa plaga - skarży się burmistrz Kurek - a wręcz barbarzyństwo! Tu już nawet nie chodzi o pieniądze, ale o to, że złodzieje wrywając pojedyncze rośliny niszczą specjalne układy poszczególnych kompozycji. Żeby skończyć z tym bezmyślnym wandalizmem burmistrz myśli nawet o ustawieniu w parkach specjalnych tabliczek, na których znajdowałyby się następująca informacja – „STÓJ nie wrywaj. Jeżeli jesteś w potrzebie przyjdź do urzędu dostaniesz sadzonkę za darmo”. Czy to jednak pomorze? Wszystko wskazuje na to, że złodzieje kierują się logiką graficiarzy, dla nich również przyjemność leży w samym nabrojeniu, zaś efekt nie ma już większego znaczenia. Burmistrzowi wprost opadają ręce – jak nas informuje – nie pomogły nawet wprawy pracowników Urzędu, którzy samochodami lub pieszo kontrolowali parki nocą. Właściwie pozostaje mu jeszcze planowane w najbliższym czasie założenie kamer oraz nadzieja, że kiedyś zachłanność ludzka musi się w końcu nasycić.

M.L.



Złotokapy – ozdoba parku przy ul. Grójeckiej



Park przy Geotermii.

SZTANDAROWY DZIEŃ



Uroczystość rozpoczęła Msza Św., w intencji Zespołu Szkół, odprawiona w miejscowym kościele pod wezwaniem Jana Chrzciciela przez ks. prałata Lucjana Świderskiego, podczas której ksiądz dziekan sztandar poświęcił. Po mszy, z nowo poświęconym sztandarem, niesionym przez uczniów: Dorotę Musińską, Dominikę Wacławek i Sebastiana Szymańskiego, zaproszeni goście, nauczyciele oraz uczniowie, ulicami miasta, przeszli do budynku szkoły przy ul. Ługowej.

Wśród gości zgromadzonych na sali sportowej byli min.: poseł Andrzej Olszewski, przewodniczący Rady Powiatu Jerzy Słomiński, starosta Mieczysław Gabrylewicz, wicestarosta Zbigniew Kozera, członek Zarządu Powiatu Żyrdowski Wojciech Szustakiewicz. Ponadto starostwo reprezentowali: Krzysztof Waśkowski, Edmund Wiśniewski i Wacław Domalski oraz dyrektor powiatowego Wydziału Oświaty Urszula Matusiak. Wśród samorządowców Mszczonowa byli: Łukasz Koperski, Jadwiga Laskowska, Wojciech Horbot oraz sekretarz Zofia Krukowska. Na uroczystość przybyli również: wójt gminy Żabia Wola Halina Wawruch, wójt gminy Puszcza Mariańska Benedykt Suchecki oraz dyrektor LO im. Stefana Żeromskiego Zbigniew Wilk i dyrektor LO im. Marii Curie-Skłodowskiej Barbara Cieplak. Obecni byli także dyrektorzy szkół podstawowych i gimnazjów z terenu miasta i gminy Mszczonów oraz dyrektorzy firm i instytucji.

Uroczystość otworzyła dyrektor Zespołu Szkół Barbara Banasiewicz. W imieniu własnym i grona pedagogicznego podziękowała „rodzicom za ogromny wkład osobisty i zaangażowanie środków finansowych w wyposażanie obiektu szkolnego” (...) i przyznała, że „ufundowanie i nadanie szkole sztandaru jest uwieńczeniem współpracy rodziców ze szkołą. Przyjmujemy go z czcią, godnością i poszanowaniem ku wychowaniu młodego pokolenia. W kolejnych wiekach sztandar, za swój symbol, przyjmowały różne organizacje i instytucje. Sztandar towarzyszył Polakom w walkach o niepodległość. (...) Dziś, gdy kraj jest wolny winniśmy zachować godną postawę wobec Boga i Ojczyzny, z honorem i sumiennością wypełniać obowiązki szkolne i obywatelskie. Sztandar szkolny, który otrzymaliśmy niech dla naszej społeczności szkolnej stanie się symbolem Polski i Narodu,

symbolem Małej Ojczyzny, którą jest szkoła i jej najbliższe środowisko. (...) Zdobyta wiedza w tej szkole niech będzie bodźcem pożytecznej pracy dla Polski. Pracą, nauką i zachowaniem udowodnimy, że jesteśmy godni nadanego nam sztandaru”.

W podobnym tonie o uroczystości mówiła również przewodnicząca samorządu uczniowskiego Beata Fabiszewska. „Ten sztandar, który otrzymaliśmy jest częścią naszego poczucia tożsamości narodowej, wyznacznikiem naszego patriotyzmu. Jesteśmy wdzięczni swoim rodzicom za jego ufundowanie, bowiem sztandar podnosi rangę naszej szkoły i stawia uczniów w gronie następców dawnej tradycji rycerskiej. Wierzymy, że nie tylko my, ale i następne pokolenia uczniów będą realizowały umieszczone na sztandarze ideały. Bóg, Honor, Ojczyzna staną się wartościami dla nich najwyższymi”.

„Nadszedł czas, aby więcej uwagi poświęcić wychowaniu patriotycznemu. Sztandar, który przekazaliśmy na ręce pani dyrektor jest formą nobilitacji tej placówki oświatowej. We współczesnym świecie, kiedy upadają autorytety i co raz częściej takie pojęcia jak patriotyzm czy godność tracą swoje znaczenie, pragniemy, aby ów sztandar był pewnym odniesieniem do narodowej tradycji, do dorobku minionych pokoleń. Powinien uświadamiać kolejnym rocznikom jak wielką rolę odgrywa w życiu człowieka poczucie tożsamości” - powiedziała przewodnicząca Rady Rodziców Krystyna Klenczonek

Z kolei poseł Andrzej Olszewski, podkreślając rangę i wagę tego aktu, którym było nadanie szkole sztandaru, stwierdził, że nawet „jeżeli szkoła przestanie istnieć to zostanie sztandar, który trafi do muzeum i będzie czczony jak wszystkie inne sztandary.



Natomiast starosta Mieczysław Gabrylewicz, w imieniu Rady Powiatu Żyrdowskiego, podziękował pracownikom szkoły „za realizację dwóch ważnych procesów, procesu wychowawczego i edukacyjnego. Zaś przewodniczący Rady Miejskiej Mszczonowa Łukasz Koperski złożył „słowa uznania dla wszystkich, którzy przyczynili się do uroczystości oraz do obecnego poziomu szkoły”.

izabella kamińska

PROGRAM ARTYSTYCZNY „V JARMARK MSZCZONOWSKI”

09 . 06. 2001

17.00 - uroczyste otwarcie
17.20 - Halina Benedyk - program dla dzieci
pt. „Dajmy dzieciom uśmiech”
18.40 - Barbara Fedoniuk – prezenter TV Polsat
/konkurs/
19.00 - Grzegorz Halama z kabaretem Hi – Fi
20.20 - Barbara Fedoniuk /konkurs/
20.40 - Koncert Grupy Furmana
22.10 - Barbara Fedoniuk
22.30 - Koncert zespołu De Mono
24.00 - zakończenie

10 . 06 . 2001

15.00 – Zespół Wiercipięty „20 lat wiercimy piętą świat” - program dla dzieci
16.15 - wręczenie nagród w kategorii :
- najlepszy aktor podczas IX Spotkań Artystycznych Szkół
- turniej teatralny
- konkursu plastycznego „Pozwólmy żyć”
16.30 - Występ laureatów IX Spotkań Artystycznych Szkół – turniej estradowy
17.00 - Występy artystyczne solistów, zespołów działających przy MOK
- Prezentacja zespołów działających na terenie Miasta i Gminy Mszczonów
21.00 - Koncert Krzysztofa Krawczyka
22.30 - Uroczyste zakończenie V Jarmarku Mszczonowskiego

SPÓŁDZIELCZE PROBLEMY

Na początku maja, w sali konferencyjnej Mszczonowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej doszło do spotkania władz spółdzielni z mieszkańcami osiedli Dworcowa I, II i III oraz z osobami oczekującymi na budowę kolejnego bloku w Mszczonowie.

Jednym z tematów rozmów była ustawa z 23 kwietnia b.r. o spółdzielniach mieszkaniowych. Trudno się temu dziwić, bowiem mieszkańcy zastanawiają się, co będzie dalej z lokalami dotychczas spółdzielczymi. Grunty, na których znajdują się bloki już w całości należą do spółdzielni. Ostatnią działkę Urząd Miejski przekazał MSM 23 kwietnia. Tak więc, stan prawny uregulowany został w 100 %. Teraz pozostaje sprawa podziału poszczególnych bloków. Zarząd Spółdzielni zaproponował podział zespołowy lub indywidualny. Natomiast mieszkańcy zdecydowanie opowiedzieli się za - indywidualnym tzn. każdy blok będzie samodzielną i samorządną jednostką, która jako taka, w ramach własnych środków, decydować będzie np. o modernizacjach bądź inwestycjach na terenie swojego obiektu.

Kolejną kwestią poruszoną podczas spotkania była sprawa związana z parkingami osiedlowymi. Na razie, tak jak dotychczas, mieszkańcy będą mogli pozostawiać swoje samochody tam, gdzie są wolne miejsca, co oznacza, że place parkingowe nie zostaną przypisane do konkretnych bloków. Jak zapewnił prezes spółdzielni Wojciech Horbot, już wkrótce rozpoczęte zostanie systematyczne utwardzanie nawierzchni osiedlowych placów do parkowania płytami chodnikowymi. Koszty inwestycji pokryte zostaną ze środków MSM. Poza tym w planach jest również budowa kolejnych parkingów min. na osiedlu Dworcowa III.

Palącym wręcz problemem pozostaje nadal sprawa telefonizacji mszczonowskich osiedli. Jak przyznał prezes Horbot, Telekomunikacja obiecuje ale nic nie robi w tej materii. Zarząd Spółdzielni zaproponował nawet, że pokryje koszty tego przedsięwzięcia, a Telekomunikacja je zwróci w impulsach. Na razie sprawa ta pozostaje w fazie projektów i jak obiecuje TP SA telefony mają być zainstalowane do końca b.r. Należy wspomnieć, że dwa bloki tj. przy ul. Północnej 2 i Jeżynowej 1 w ogóle nie są podłączone do sieci telefonicznej.

Mieszkańcy zwrócili uwagę również na fakt wyrzucania odpadów do osiedlowych śmietników przez osoby prowadzące działalność gospodarczą, tj. przez np. właścicieli sklepów. Teraz ich nieczystości wywożone są na koszt spółdzielni (czyt. mieszkańców bloków). Zarząd Spółdzielni ustalił, iż wobec każdego, kto wyrzuca śmieci do osiedlowych kontenerów a nie jest członkiem spółdzielni, będą wyciągane konsekwencje, włącznie ze skierowaniem sprawy do kolegium. Przy tej okazji poruszono też sprawę zbyt późnego sprzątnięcia tzw. małej targowicy, bowiem nie sprzątnięte na czas śmieci są przenoszone przez wiatr na teren sąsiedniego osiedla Dworcowa III.

Problemem okazało się również zbyt słabe oświetlenie osiedli, zwłaszcza osiedla Dworcowa III. Zdaniem mieszkańców taka sytuacja może sprzyjać pojawieniu się np. rozbojów itp. podobnych przestępstw.

izakam

Jeśli coś Państwa interesuje lub bulwersuje, jeżeli się z czymś nie zgadzacie, a może wręcz przeciwnie popieracie określone działania - napiszcie o tym do redakcji Merkuriusza. Na wszystkie pytania odpowiadać będą Państwu na łamach naszego samorządowego informatora: przewodniczący Rady Miejskiej – Łukasz Koperski lub burmistrz miasta Józef Grzegorz Kurek. Listy, które napłyną do redakcji niekoniecznie muszą być podpisane, jeśli wolicie Państwo zachować anonimowość uszanujemy to. Każdy sygnał potraktowany przez nas zostanie bardzo poważnie.

Czekamy na LISTY
Redakcja MM

Adres:
Urząd Miejski, ul. Grójecka 45, 96-320 Mszczonów

**Z KOMENDANTEM GMINNYM OCHOTNICZEJ STRAŻY W MSZCZONOWIE
BOGUSŁAWEM KARLIŃSKIM ROZMAWIA IZABELLA KAMIŃSKA**

...PŁONĄ TRAWY, PŁONĄ LASY...

Jaki rejon obsługuje Ochotnicza Straż Pożarna w Mszczonowie?

Gminę Mszczonów i gminy ościenne: Radziejowice, Kowiesy, Puszcza Mariańska i Żabia Wola.

Ilu strażaków liczy OSP Mszczonów?

Wszystkich ochotników w jednostce OSP Mszczonów jest 160, w tym są: Orkiestra OSP, seniorzy, strażacy honorowi, członkowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej oraz czynni strażacy, których jest ok. 140.

Jaki jest stan techniczny wyposażenia, którym dysponuje mszczonowska OSP?

Obecnie stan techniczny jest dosyć dobry. Mamy trzy samochody gaśnicze, samochód do ratownictwa technicznego (drogowego) oraz samochód z podnośnikiem hydraulicznym. Poza tym z własnych środków i dotacji od Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie zakupiliśmy samochód, który zastąpi samochód ratowniczy. Ponadto dysponujemy kompletnym sprzętem niezbędnym do akcji typu: aparaty powietrzne do akcji w pomieszczeniach zadymionych, agregat prądowłóczy czy motopapy (sześć sztuk). Częściowo finanse zabezpiecza również gmina. Poza tym jednostka OSP Mszczonów, od pięciu lat należy do Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego i jako taka otrzymuje środki z budżetu Państwowej Straży Pożarnej. W ub. r. otrzymaliśmy 6 tys. 800 zł., w tym roku natomiast 12 tys. zł.

Najczęstsze zdarzenia, do których wyjeżdża mszczonowska straż?

Głównie są to wypadki drogowe ze względu na dużą liczbę tras szybkiego ruchu oraz pożary.

Największe akcje w r. ub.?

Pożar dwóch budynków: mieszkalnego i przemysłowego.

Najczęstsze przyczyny pożarów?

W sezonach wiosennym i jesiennym - celowe podpalenia traw. Przy tej okazji często następuje przenoszenie się ognia na tereny leśne czy budynki. Ludzie nie zdają sobie sprawy z faktu, że tworząc duże pogorzelisko rozgrzewają masy powietrza, które jako lżejsze szybko unoszą się do góry, a na ich miejsce napływa powietrze zimne. W ten sposób powstają tzw. mikroprądy powietrzne, które po nagłej zmianie kierunku wiatru przenoszą ogień w inną stronę, niż ta przewidywana przez podpalającego trawę. Dużo pożarów powstaje na skutek zwarć elektrycznych. Poza tym, te wyniki z nieostrożności ludzkiej np. od niedopałka papierosa, min. w lasach. Przyczyną bywają też palone w lasach samochody (w celu ich likwidacji). Żeby nie ponosić opłat z tytułu złomowania auta, ludzie je po prostu palą, a przy okazji powodują pożar. Wcześniej zawiadamiają policję, że samochód im skradziono. Kiedy zostaje odnaleziony spalony wrak, pojazd automatycznie zostaje wykreślony z ewidencji bez konsekwencji finansowych.

Fałszywe alarmy w ub. r.

Odnotaliśmy sześć takich wyjazdów.

Celowe podpalenia.

Bardzo trudno jest udowodnić komuś, że pożar powstał na skutek celowego podpalenia chociaż wszystko wskazuje, że tak było. Niejednokrotnie zdarza się, że nie można rozstrzygnąć czy było to zapruszenie ognia czy też podpalenie. Niemniej jednak i takie przypadki mają miejsce.

Jakie obiekty najczęściej są celowo podpalane?

Zdecydowanie stodoły.

Dziękuję za rozmowę.



Z pewnością gospodarz nie jednego miasta chciałoby, aby właśnie na jego terenie została zlokalizowana firma oferująca usługi hotelarskie. Władzom samorządowym Mszczonowa udało się pozyskać takiego inwestora. Od maja ubiegłego roku w mieście działa hotel *Panorama*.

WARTO BYŁO ZAINWESTOWAĆ

Z dyrektorem hotelu *Panorama* Markiem Pemplem rozmawia
Isabella Kamińska



IK- Panie dyrektorze, czy warto było wybudować hotel w Mszczonowie?

MP- Ten dosyć krótki okres naszej działalności pokazał, że jednak było warto. Znakomicie prosperujemy, mamy wielu gości. Niejednokrotnie zdarzało się już nawet, że chętnych do skorzystania z naszych usług było więcej niż na to pozwala nasza baza noclegowa.

IK- Z czego Pana zdaniem wynika tak dobra sytuacja?

MP- W promieniu 50 km od Mszczonowa nie ma hotelu o podobnym standardzie- to pierwszy i podstawowy powód. Poza tym należy jeszcze uwzględnić bardzo dobrą koniunkturę.

IK- Kto najczęściej z usług oferowanych przez hotel PANORAMA?

MP- Najczęściej są to klienci z tzw. turystyki kongresowej i szkoleniowej - zorganizowane grupy, które przyjeżdżają tu na dwu, trzydniowe szkolenia, a w międzyczasie odpoczywają, korzystając z okolicznych lasów lub z naszej posiadłości Zbiroża, gdzie mogą przeprowadzić testy fizyczne albo np. odbyć spotkania integracyjne.

IK- Czy wśród gości są również osoby reprezentujące miejscowe firmy?

MP- Około 20 % naszych klientów to ludzie związani z tzw. lokalnym biznesem.

IK- Panorama cały czas się rozbudowuje i uatrakcyjnia swą ofertę. Jakie są planowane inwestycje hotelu na najbliższe lata?

MP- Tajemnica (uśmiech).

IK- Niech więc Pan uchyli jej rąbka.

MP- Ani rąbka (ponownie uśmiech). Kiedy przyjdzie na to czas niewątpliwie poinformujemy o tym media.

IK- Ile osób znalazło pracę w hotelu, a ile jeszcze będzie miało szansę na zatrudnienie w ośrodku w Zbiroży?

MP- Obecnie w hotelu pracuje 45 osób. Jakie będą potrzeby kadrowe w ośrodku w Zbiroży tego jeszcze nie wiem. To się dopiero rozstrzygnie i będzie uzależnione od zainteresowania gości.

IK- Czy przy doborze pracowników hotelu preferowani byli mieszkańcy Mszczonowa?

MP- Najchętniej zatrudniałbym tylko mszczonowian, ponieważ mieszkają „na miejscu”, a to z kolei oznacza brak problemu z dojazdem. Jednak nie na wszystkie specjalności są chętni. Poza tym nie wszyscy ubiegający się o pracę spełniają nasze oczekiwania. Niemniej jednak ok. 50 % pracowników, zatrudnionych w hotelu, mieszka na terenie Mszczonowa i w okolicy 5 km od miasta.

IK- W trakcie naszej rozmowy kilkakrotnie wspominaliśmy o ośrodku w Zbiroży. Proszę przybliżyć naszym czytelnikom co to za miejsce.

MP- Zbiroża jest częścią Hotelu *Panorama*. Jest to dziesięciohektarowy teren urzekający swoją różnorodnością. Dla amatorów grzybobrania mamy tam przepiękne lasy, dla osób szukających wypoczynku i ciszy przepiękny staw otoczony ścieżką i inne urokliwe zakątki. Natomiast zorganizowanym grupom proponujemy plenerowe zabawy integracyjne. Można tu biegać, jeździć na terenowych motocyklach, strzelać z łuku, grać w paintball, przejść po moście linowym zawieszonym nad wodą, skorzystać z tzw. tyrolki itp. Po skorzystaniu z tych wszystkich atrakcji proponujemy odpoczynek i wyśmienite dania m.in. bigos i grochówkę, które podawane są wprost z kuchni polowej w wojskowych menażkach. Natomiast wieczorem Zbiroża zaprasza na biesiady w wiejskim stylu, jakie organizowane są w karczmie przy płonącym kominku....

Podsumowując Zbiroża jest miejscem, gdzie można odpocząć w otoczeniu wspaniałej przyrody lub korzystając z gier plenerowych wyładować nadmiar swej energii.

IK- Jak zrodził się pomysł zorganizowania takiego ośrodka?

MP- To nie tylko pomysł, ale również, a może przede wszystkim, zapotrzebowanie. Dwustronna relacja. Z jednej strony pomysł z drugiej - sygnał z rynku, że jest zapotrzebowanie na tego rodzaju rozrywkę.

IK- Czy będzie to atrakcja tylko dla gości hotelowych czy również dla ludzi „z zewnątrz”, czyli tych, którzy nie będą klientami hotelu?

MP- Będzie to atrakcja dla wszystkich zorganizowanych grup, niezależnie od tego, czy korzystają one z usług noclegowych i konferencyjnych, czy też zgłaszają się do nas zupełnie „z zewnątrz”. Przy organizacji imprez sprawnościowych i integracyjnych współpracujemy z profesjonalnymi firmami, które dostarczają potrzebny sprzęt oraz czuwają nad prawidłowym przebiegiem imprezy.

IK- Ile będzie kosztował taki relaks?

MP- Nie ma ograniczeń finansowych. Wszystko zależy od tego, jak kto będzie chciał zorganizować tam swój pobyt. Naszym zadaniem będzie natomiast spełnienie wszystkich życzeń. Jednym wystarczają spotkania tylko przy kielbasce i piwie oraz spacer po lesie, a także miłe dla ucha dźwięki gitary, natomiast inni życzą sobie np. lotu balonem, czy też jazdy terenowym motocyklem lub czołgiem. My to wszystko zapewnimy i sprawimy żeby klient był zadowolony.

IK- Kiedy nastąpi oficjalne otwarcie ośrodka?

MP- Za około miesiąc.

IK- Na zakończenie jeszcze jedno pytanie. Czy tak sprawnie działająca i rozwijająca się firma ma jakieś zmartwienia?

MP- Na dzień dzisiejszy martwi mnie jedynie dosyć małe zainteresowanie mieszkańców miasta hotelową restauracją. Staramy się dawać bardzo zróżnicowane ceny, aby wszyscy mogli z niej skorzystać, nie tylko nasi hotelowi goście. Wprowadziliśmy np. drugie dania w cenie 25 zł. Są one naprawdę duże i szalenie smaczne. Można się nimi najeść do syta. Ich cena jest porównywalna z tym co musimy zapłacić w popularnych fast foodach. Jednak w PANORAMIE nikt nie musi się spieszyć i ma się również pewność, że zamawiany posiłek jest pierwszej jakości, a poza tym wykwintnie podany i spożywany w uroczej atmosferze. Mimo to, nie mamy takiej ilości klientów, jakiej byśmy oczekiwali. Nie wiem co wpływa na takie podejście mieszkańców? Może fakt, że hotel zlokalizowany jest na obrzeżach

W kościele w Lutkowie postępują prace konserwatorskie

PIĘKNIEJĄCA ŚWIĄTYNIA

W najstarszej na Mazowszu modrzewiowej świątyni, znajdującej się w Lutkowie cały czas trwają prace konserwatorskie. Jako ostatnie odrestaurowane zostały dwa boczne ołtarze – św. Antoniego i św. Rocha. Ołtarze, a właściwie ich części, jeszcze w czasie ubiegłorocznych wakacji trafiły do dwóch specjalistycznych pracowni w Opocznie i w Sochaczewie. Po przejściu skomplikowanych prac powróciły na swe miejsce, aby –jak twierdzi proboszcz parafii Lutkówka ks. kanonik Zbigniew Chmielewski– dopełnić dzieła i przydać uroku tej niezwykłej świątyni. Modrzewiowy kościółek w Lutkowie w krótkim, bo zaledwie 3–letnim okresie czasu przeszedł szereg remontów i teraz można już o nim bez wątpienia powiedzieć, że jest prawdziwą architektoniczną perłą, która stała się największą turystyczną atrakcją gminy Mszczonów.

M.L.



HISTORIA RZYMSKO-KATOLICKIEJ PARAFII p.w. ŚWIĘTEJ TRÓJCY w LUTKOWCE

HISTORIA NIEZWYKŁEJ PARAFII



„Modrzewiowa Perła”

Dokładnie nie wiadomo kiedy powstała Rzymsko-Katolicka Parafia Świętej Trójcy w Lutkowie. Nie zachowały się żadne dokumenty archiwalne mówiące o tym wydarzeniu. W nielicznych wzmiankach z przełomu XVIII i XIX wieku

odnaleźć można informacje, że kościół w Lutkowie istniał już w wieku XIVw. Drewniany kościół, który obecnie służy parafii został wzniesiony lub odrestaurowany w 1744 roku, a świadczy o tym kamienna kropielnica z wykutą datą, która stoi przy wejściu do świątyni. Biorąc jednak pod uwagę styl budowy i daty na kilku starych grobowcach przyjąć należy, że świątynia ta powstała o wiele wcześniej bo już XVI wieku. W każdym bądź razie jest to jeden z najstarszych i tak dobrze zachowanych drewnianych obiektów sakralnych na Mazowszu. W ostatnim czasie kościół przeszedł szereg remontów, które były w dużej części finansowane przez parafian. Nowe oblicze zyskała również plebania, która prezentuje się teraz bardzo okazale. Odrestaurowane także zostały przeszło 250-letnie zabytkowe organy, a ostatnio odnowiono jeszcze dwa boczne ołtarze. Sfinansowanie kosztownych prac przez tak niewielką parafię wydaje się wręcz nieprawdopodobne. Mieszkańcy Lutkówki i okolicznych wsi są dumni ze swej zabytkowej świątyni i jej obecnego wyglądu. Niewątpliwym wpływ na rozbudzenie wśród wiernych potrzeby odrestaurowania kościoła miał obecny proboszcz parafii ks. Zbigniew Chmielewski.



W zakopiańskim stylu

W Mszczonowie przy ulicy Spółdzielczej budowana jest druga góralska chata. Przypomnijmy, że pierwszy taki obiekt otwarto w maju ubiegłego roku. Nowo powstająca budowla w zakopiańskim stylu przeznaczona będzie do organizacji przyjęć, zabaw, spotkań towarzyskich i konferencji. Do jej budowy używane są olbrzymie drewniane bale o średnicy 50 centymetrów. Całość prac wykonywana jest przez góralskich cieśli. Karczma powstaje na terenie kompleksu hotelowego PANORAMA. Jej budowa ma się zakończyć jeszcze w tym roku.

pio.

Wiwat maj – 3 MAJ!

Tegoroczne mszczonowskie obchody 210-rocznicy uchwalenia Konstytucji 3-Maja rozpoczęły się apelem na placu przed Urzędem Miejskim. Udział w apelu wzięły poczty sztandarowe i reprezentacje miejskich instytucji, szkół i organizacji społecznych. Następnie uroczysty pochód przeszedł ulicami Mszczonowa w kierunku kościoła parafialnego, gdzie odprawiona została Msza święta w intencji ojczyzny. Celebrował ją proboszcz parafii p.w. św. Jana Chrzciciela- ks. prałat Lucjan

Świdorski. Po nabożeństwie uczestnicy patriotycznej demonstracji przeszli pod Dom Strażaka, gdzie wysłuchali koncertu strażackiej orkiestry dętej i wzięli udział w dekoracji medalami i odznaczeniami - „Zasłużony dla pożarnictwa” i „Strażak Wzorowy” wybranych członków gminnych jednostki OSP. Listę udekorowanych publikujemy na następnej stronie.

/pio/



* * *

Dnia 3 maja 2001r. o godz. 15.00 w Mszczonowskim Ośrodku Kultury, z okazji 210. rocznicy uchwalenia Konstytucji majowej, odbył się spektakl poetycko-muzyczny zatytułowany „Przez Welon Łez” na podstawie „Kwiatów polskich” Juliana Tuwima. Scenariusz napisał i wyreżyserował Hubert Bielawski,

muzykę skomponował Adam Laskowski, oprawą muzyczną i akompaniamentem zajął się Zbigniew Brzeziński. Na scenie mieliśmy okazję zobaczyć przedstawicieli młodego i utalentowanego pokolenia aktorów, czyli Agnieszkę Czekierdę i Jerzego Łazewskiego.

To spektakl o niezwyklej urodzie. Całość zbudowana jest na zasadzie swobodnych dygresji i cięć tematycznych. Spektakl ten łączy w sobie sceny rodzajowe i wspomnieniowe, liryczne wyznania i patriotyczne inwokacje, polemiki polityczne i opisy

przyrody. Wszystko to ujęte spojrzeniem przenikliwego obserwatora życia społecznego.

Cóż dodać? Na pewno warto było obejrzeć

Aldona Strawa

Strażacy odznaczeni podczas uroczystości 3 MAJA

LP	rodzaj odznaczenia	imię i nazwisko	nazwa OSP
1	Medal złoty „Za zasługi dla pożarnictwa”	Lesław Kwiatkowski	Bobrowce
2	~ „~	Mieczysław Rzepecki	~ „~
3	~ „~	Jan Maciszewski	Osuchów
4	~ „~	Zygmunt Zabłocki	~ „~
5	Medal srebrny „Za zasługi dla pożarnictwa	Adam Juszczak	Bobrowce
6	~ „~	Zbigniew Gronkiewicz	~ „~
7	~ „~	Stefan Kaźmierczak	~ „~
8	~ „~	Waldemar Kaźmierczak	~ „~
9	~ „~	Mieczysław Makowski	~ „~
10	~ „~	Jan Melon	~ „~
11	~ „~	Marek Krawczyk	Osuchów
12	Medal brązowy „Za zasługi dla Pożarnictwa	Sławomir Gołębiowski	Bobrowce
13	~ „~	Dariusz Gronkiewicz	~ „~
14	~ „~	Czesław Pycak	~ „~
15	~ „~	Krzysztof Słomiński	~ „~
16	~ „~	Wiesław Banasiak	Osuchów
17	~ „~	Jarosław Dębski	~ „~
18	~ „~	Mieczysław Laskowski	~ „~
19	~ „~	Zenon Osiniński	~ „~
20	~ „~	Piotr Powoniak	~ „~
21	~ „~	Mirosław Strojek	~ „~
22	~ „~	Krzysztof Wojtczak	~ „~
23	~ „~	Sylwester Wojtczak	~ „~
24	Oznaka „Strażak Wzorowy”	Krzysztof Cieślak	Osuchów
25	~ „~	Zbigniew Jarząbek	~ „~
26	~ „~	Mariusz Świerczyński	~ „~

Pierwsza Komunia

Co roku jesteśmy świadkami wspaniałej uroczystości, jaka odbywa się w naszej parafii. Zawsze w drugiej połowie maja przychodzi ten szczególny dzień, w którym ośmio i dziewięcioletni mszczonowianie po raz pierwszy spotykają się z Bogiem w SAKRAMENCIE KOMUNII ŚWIĘTEJ.

W tym roku w trakcie uroczystości KOMUNIE ŚWIĘTEJ przyjęło 120 dzieci.

Majowe święto, któremu towarzyszą radość i łzy wzruszenia, to długo oczekiwana chwila. Jest to także czas spełnienia dla wszystkich dzieci, które spędziły wiele godzin na modlitwie i nauce katechizmu, przygotowując się w ten sposób do spotkania z Bogiem - ukrytym pod postacią chleba.

/elj/

Ogłoszenie

15 maja na terenie Mszczonowa zgubiono klucze od domu.

Uczciwego znalazce prosimy o kontakt z Urzędem

U kogo najładniej?

Rozpoczęła się kolejna edycja konkursu KWIECISTY MSZCZONÓW i GMINA. Jego organizatorem jest komisja Rady Miejskiej ds. Porządku Przestrzegania Prawa i Ochrony Środowiska. Celem KWIECISTEGO MSZCZONOWA jest poprawienie estetyki gminy i mobilizowanie mieszkańców do upiększania swych posesji. W ramach konkursu jury ma dokonać na przestrzeni od maja do września ogólnogminnych przeglądów najbardziej interesujących: ogrodów, ogródków

przydomowych i balkonów. Pod uwagę brane będą takie elementy jak- elementy innowacyjne, mała architektura, ład i porządek wokół posesji, dobór materiału roślinnego w celu osiągnięcia efektów kwitnienia na okres całego sezonu, harmonijność wkomponowania w krajobraz i otoczenie oraz ogólne wrażenia estetyczne. Zakończenie Kwiecistego Mszczonowa przewidziano na początek października, wtedy też odbędzie się jego uroczyste podsumowanie i wręczenie nagród.

M.L.

Z dr Janem Józefckim autorem monografii Mszczonowa rozmawia Marcin Letkiewicz

MONOGRAFIA - za i przeciw



-Minął już rok od chwili ukazania się spisanych przez pana „Dziejów Mszczonowa”. Jak do tej pory sprzedano około 250 egzemplarzy monografii, drugie tyle rozdano w formie upominków. Czy pana zdaniem to dużo, czy mało?

-Dotychczas nie zajmowałem się sprawami handlowymi i handel książkami jest mi całkowicie obcy, nie wiem jakimi metodami książki należy reklamować i jak wychodzić z nimi do potencjalnego czytelnika. Pewne problemy mogą jednak odcinać od strony teoretycznej, jak każdy przeciętny człowiek. Popyt na książkę dotyczącą dziejów Mszczonowa, zamyka się praktycznie na obszarze miasta i gminy Mszczonów. Pewną liczbę egzemplarzy mogą nabyć jeszcze mieszkańcy Skierniewic, Żyrardowa, Grodziska Mazowieckiego i innych okolicznych miast, a także miłośnicy historii Mazowsza. W tym kontekście nakład 1000 egzemplarzy jest wystarczający i nie wydaje się za duży. Ustalenie nakładu książki jest trudne, gdyż bez względu na liczbę egzemplarzy nakładu ponosi się pewne koszty stałe -(honorarium autora, skład edytorski, druk), potem koszt wzrasta już nieznacznie (papier, oprawa itp.). Im wyższy nakład tym mniejsze są koszty jednego egzemplarza, ale z kolei zbyt duży nakład powoduje trudności ze zbytem. Trudno znaleźć złoty środek, toteż nakłady monografii poszczególnych miast są różne. Monografia Żyrardowa ukazała się w nakładzie 1400 egzemplarzy, Łowicza – 3000 egz., Kutna- 4200, Skierniewic- 5000 (mimo że początkowo za radą przedstawiciela Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych proponowano 3000 egz. Wiadomo mi, że monografii Skierniewic w latach 1989-2000 sprzedano 4400 sztuk, natomiast 600 nadal oczekuje na nabywców. Dużą liczbę książek sprzedano w pierwszych latach kolportażu na kiermaszach organizowanych na kolejnych „Świątkach Kwiatów, Owoców i Warzyw”. Obecnie sprzedaje się co tydzień pewną liczbę egzemplarzy, a ich nabywcami są przeważnie osoby odwiedzające ekspozycję historyczną w Izbie Historii Skierniewic.

Częstymi nabywcami są skierniewiczanie zamieszkali w Niemczech, W. Brytanii i Izraelu. Nakład monografii Mszczonowa jest relatywnie wyższy niż monografii Skierniewic /1000 egzemplarzy na 7000 mieszkańców/, podczas gdy w Skierniewicach 5000 egz. na 45000 mieszkańców/. Myślę jednak, że wielkość popytu na nią będzie można w pełni ocenić dopiero za około 2 lata.

-Niektórzy czytelnicy zarzucają panu, że w monografii za dużo pisze pan ogólnie o zachodniej części Mazowsza, a zdecydowanie za mało o samym Mszczonowie.

-W monografiach regionalnych mimo formalnego zawężenia obszaru badań do jednego określonego terenu /obszaru miasta- jak w przypadku Mszczonowa/, nie można jednak pisać tylko o mieście bez omówienia jego powiązań z otaczającymi terenami wiejskimi oraz powiązań i relacji w stosunku do okolicznych miast. Niewiele wyniosłby czytelnik z zapisu podającego, że przykładowo dochód roczny kasy miejskiej na mieszkańca w danym roku wynosił określoną sumę dukatów, złotych, czy rubli, jeśli nie porównamy tych danych do innych miast. Bez porównania nie będziemy wiedzieć, jak prezentował się Mszczonów na danym etapie dziejów, czy był miastem dużym, czy małym, rozwiniętym gospodarczo, czy też nie, czy mieszkańcy byli biedni, czy bogaci. Do porównań użyłem obszaru zachodniego Mazowsza – dawnego województwa rawskiego, które funkcjonowało przez ponad 300 lat. Wydaje się, że z uwagi na późniejsze liczne zmiany granic administracyjnych, inny obszar porównań mógłby być łatwo i skutecznie skrzytykowany. Bez takich porównań nie byłoby możliwe wskazanie czynników, które doprowadziły do tego, że nie istnieje mający kilkusetletnie tradycje powiat mszczonowski, a samo miasto jest dziś tylko siedzibą gminy. Wydaje mi się, że szerszych porównań nie nadużywałem, chociaż opinie ortodoksyjnych historyków mogą być w tej sprawie zupełnie inne.

-Zdaniem osób krytykujących monografię zbyt mało w tej pozycji mowy o najnowszej historii miasta. Brak jest też szczegółowych i obszernych opisów istotnych wydarzeń z tego okresu czasu oraz charakterystyk działalności istniejących instytucji i społecznych organizacji.

-Monografia każdego miasta musi mieć określoną konstrukcję, w której podstawową rolę ma zachowanie proporcji zarówno w układzie chronologicznym, jaki rzeczowym. Również układ wewnętrzny rozdziałów nie może być przypadkowy. Niekiedy historyk dla zachowania proporcji musi zrezygnować z części zebranego materiału, chociaż jest to trudna decyzja. W przypadku Mszczonowa podam jeden tylko przykład. Zebrałem bardzo wiele ciekawych wiadomości na temat życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego Żydów w Mszczonowie w latach 1900-1939, a wykorzystałem te wiadomości zaledwie w ¼ części. Przyczyną tego był fakt, że nie dysponowałem podobnymi materiałami dotyczącymi społeczności polskiej. Gdybym opublikował w monografii wszystko co zebrałem, czytelnicy mogliby dojść do błędnego wniosku, że tylko Żydzi w Mszczonowie w tym okresie byli społeczeństwem czynnym, a tak przecież nie było. Oczywiście materiały te i inne nie wykorzystane, mam zamiar opublikować, pisząc odrębne opracowania. Pierwszy artykuł z tego cyklu ukazał się w grudniu 2000 roku w XII tomie „Rocznika Mazowieckiego”, a dotyczył dziejów (od XIV do połowy XIX wieku) parafii rzymskokatolickiej w Mszczonowie.

Historyk piszący monografię staje przed podobnymi problemami jak np. murarz, który podejmuje się budowy domu. Mimo, że jego zleceniodawca ma nieraz fantazyjną wizję, to jednak on musi przestrzegać ściśle projektu opracowanego przez architekta, gdyż inaczej zostanie skarcony przez nadzór budowlany. W przypadku historyka takim nadzorem są recenzenci.

-Jeszcze jeden zarzut czytelników niezadowolonych z pana pracy dotyczy suchej, naukowej formy monografii. Czy nie można jej było napisać językiem Jasienicy?

-Czuję się zaszczycony porównaniem. W tym miejscu jednak muszę stwierdzić, że historyków w Polsce jest i było wielu, jednak Paweł Jasienica był tylko jeden, jedyny i niepowtarzalny. Nie czuję się godny podjęcia takiej próby i bez wstydu mogę powiedzieć, że nie potrafiłbym tak napisać monografii Mszczonowa.

-Udało się jednak panu bardzo obiektywnie podejść do spraw politycznych. Spisane przez pana dzieje Mszczonowa nie doprowadziły do skłócenia lewej i prawej strony Mszczonowa. To olbrzymi sukces.

-Wydaje mi się, że jeśli problem został przedstawiony obiektywnie, według zachowanych dokumentów, nie może powodować nieporozumień pomiędzy lewicą a prawicą. Nie ukrywam swoich lewicowych poglądów, jednak nie mogą mieć one żadnego wpływu na to co piszę. Przekłamanie bądź przemilczenie pewnych faktów, może być jeszcze w jakiś sposób wybaczone politykowi, który przemawia na wiecu wyborczym, ale nigdy historykowi, kiedy pisze.

-Czy łatwo było zebrać materiały potrzebne do napisania monografii?

-O trudnościach w zbieraniu materiałów pisałem na wstępie do monografii. Zwłaszcza w przypadku dokumentów dotyczących okresu 1918-1945 były one ogromne. Dalsze badania na pewno przyniosą nowe odkrycia. Przed miesiącem prowadząc kwerendy na inny temat odkryłem w rękopisach Biblioteki Czartoryskich wiadomości przesuwające udokumentowane zamieszkiwanie Żydów w Mszczonowie z 1765 roku, przynajmniej na 1717 rok, jak również wiadomości o spaleniu części mszczonowskich budynków w 1656 roku przez Szwedów, podejrzewających mszczan o zamordowanie kilku szwedzkich żołnierzy. W tym miejscu jeszcze raz chciałbym podziękować Panu Dyrektorowi Archiwum Państwowego w Warszawie, dzięki którego decyzji mogłem skorzystać przynajmniej z części akt mszczonowskich znajdujących się w nieczynnej filii żyrardowskiej tegoż archiwum.

-Jak podczas zbierania materiałów układała się panu współpraca z mieszkańcami Mszczonowa?

-Apel opublikowany w Merkuriuszu Mszczonowskim nie odniósł żadnego skutku, jednak nie byłem tym zaskoczony, gdyż z podobną sytuacją spotkałem się już wcześniej w Skierniewicach i Żychlinie. Udało mi się przeprowadzić wywiady tylko z tymi osobami, które wskazał mi Pan wiceburmistrz Marian Jackowski i Pani dyrektor Biblioteki Miejskiej Izabela Makulska. Wiele skorzystałem w czasie rozmów z Panem burmistrzem Marianem Jackowskim, dzięki nim uniknąłem popełnienia kilku pomyłek w ostatnich dwóch rozdziałach. Chciałbym również serdecznie podziękować Panu Henrykowi Puczyłowskiemu -dyrektorowi Szkoły

Podstawowej w Mszczonowie, za udostępnienie mi kroniki szkolnej, która wobec braku akt miejskich z okresu międzywojennego stanowiła bezcenne źródło wiadomości. Wszystkim osobom, które udzieliły mi pomocy serdecznie dziękuję.

-Czy widzi pan potrzebę uzupełnienia monografii dodatkowymi publikacjami na temat dziejów współczesnych miasta?

-Odnosnie dalszych prac nad monografią Mszczonowa, nie widzę już dla siebie żadnej roli. Część współczesną powinni spisać mieszkańcy Mszczonowa, a można ją opracować bardzo obszernie i szczegółowo, gdyż wkrótce zostanie otwarte Archiwum w Grodzisku Mazowieckim. Wielki zasób akt znajduje się również w Archiwum Zarządu MiG w Mszczonowie.

IV Harcerski Rajd Wiosenny

W dniach 1-3 maja harcerze z 3 Mszczonowskiej Drużyny Harcerskiej przy współpracy Komendy Hufca i instruktorów ZHP Mszczonów już po raz czwarty zorganizowali swój Wiosenny Rajd na trasie –Mszczonów-Skuły-Lutkówka. Udział w imprezie wzięło 11 ekip- trzy z Hufca Mszczonów, po dwie z Hufców Łowicz i Żyrardów oraz z Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej ze Skuły, a także po jednej z Hufców Nowy Dwór i Zduńska Wola.

Rozpoczęcie rajdu miało miejsce w Mszczonowie, skąd po obowiązkowym zebraniu wielu cennych informacji o mieście patrole ruszyły na trasę do Skuły. Marszruta urozmaicana była typowo skautowskimi punktami kontrolnymi. Po południu odbył się Festiwal Piosenki Rajdowej, zaś wieczorem wszyscy wyśmienicie bawili się na ognisku zapoznawczym. Drugiego dnia rajdu zorganizowana została wycieczka w zamierzchłe czasy średniowiecza. Patrole rajdowe zmieniały się w rycerskie hufce, które zmierzając ku wsi książęcej Lutkówka natrafiały na punkty doskonalenia sztuki rycerskiej. Uczono się więc średniowiecznego aerobiku, budowano zamek dla króla, ćwiczano zwinność i celność oraz nagrywano filmy o szlachetnym stanie rycerskim – np.: RYCERSKI KLAN. Po dotarciu do Lutkówki i uroczystości przyrządzonej w rajdowym kociołku patrole wystawiły rycerzy z giermkami i końmi do szalenie trudnego turnieju, w trakcie którego odbyło się bardzo wiele ciekawych konkursów. Niestety częste ataki miejscowych rozbójników, porwanie i stracenie króla oraz królowej, a także przejście ochrony „na ciemną stronę mocy” spowodowały, iż żaden rycerz nie otrzymał ręki księżniczki, a ją samą wraz z całym królestwem przejęli wrogowie rajdowej monarchii. Następnie podczas kolacji odbył się konkurs kulinarny, a po nim 120-osobowa grupa uczestników rajdu zasiadła w kręgu przy ognisku. Ostatniego dnia wiosennego rajdu -3 maja- harcerze pamiętając o Przyrzeczeniu Harcerskim –cyt. „Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce” udali się na Mszę świętą, jaka odprawiona została w



intencji ojczyzny. Po nabożeństwie odbył się apel końcowy, podczas którego każda ekipa otrzymała pamiątkowe dyplomy i kalendarze harcerskie. Trzem najlepszym patrolom wręczono specjalne harcerskie nagrody. Pierwsze miejsce zajęła – 33 DHS Wataha z Mszczonowa, drugie miejsce „Przyjaciele Kubusia Puchatka.” z OSP Skuły, a trzecie 76 MDH z Żyrardowa.

Organizatorzy: 3 MDH i Komenda Hufca ZHP Mszczonów dziękują:

-panu Łukaszowi Koperskiemu i Cechowi Rzemiosł Różnych w Mszczonowie za ufundowanie nagród,

-Pani Ewie Zielińskiej dyrektorowi szkoły Podstawowej w Lutkówce i panu Wacławowi Świdlickiemu komendantowi OSP Skuły za nieodpłatne udostępnienie miejsc noclegowych i

-księdzu proboszczowi parafii Lutkówka kanonikowi Zbigniewowi Chmielewskiemu za gorące przyjęcie harcerzy w kościele.

Z harcerskim pozdrowieniem

-CZUWAJ -

dh. Paweł Sołytk

Osuchowska syrenka

Ewelina Wojtczak uczennica klasy III osuchowskiej Szkoły Podstawowej zajęła pierwsze miejsce w swej kategorii

wiekowej w stołecznym konkursie recytatorskim WARSZAWSKA SYRENKA. Ten olbrzymi sukces młodej mieszkanki gminy Mszczonów to efekt talentu, scenicznej odwagi i wspaniałego przygotowania. Dziewczynka sztukę recytacji ćwiczy pod okiem swojej wychowawczynie - pani Teresy Wojtczak.

Ewelina do Warszawskiej Syrenki zakwalifikowała się dzięki wygranej w Konkursie Recytatorskim Mszczonowskich

Spotkań Artystycznych Szkół. Tu została dostrzeżona przez konkursowe jury i w formie dodatkowego wyróżnienia uzyskała prawo rywalizowania ze swymi rówieśnikami z terenu całego Mazowsza.



*Ewelinka Wojtczak wraz ze swą wychowawczynią
p. Teresą Wojtczak*

Sukces Eweliny Wojtczak to najlepsze potwierdzenie tego, iż uczniowie niewielkich szkół wcale nie muszą czuć się gorsi od uczniów wielkomiejskich podstawówek. Nasze placówki oświatowe wcale nie odbiegają poziomem od warszawskich, skierniewickich, czy też łódzkich. Dobrze przygotowana kadra pedagogiczna potrafi odnaleźć i odpowiednio poprowadzić uzdolnione dzieci. Jedyna różnica polega jeszcze na specjalistycznym wyposażeniu szkół, ale jak pokazują doświadczenia ostatnich lat wszystko wskazuje na to, że i w tej dziedzinie na wyrównanie dysproporcji nie trzeba już będzie długo czekać.

M.L.

Konkursy Piosenki i Tańca – Artystycznych Spotkań Szkół – /17.05/

Uczniowski SHOW

Wyrównany i bardzo wysoki poziom ostatnich dwóch konkursów, jakie odbyły się w Mszczonowskim Ośrodku Kultury w ramach tegorocznej edycji Spotkań Artystycznych Szkół był miłym zaskoczeniem nie tylko dla organizatorów, publiczności i jury, ale po części także dla samych uczestników. Mało kto spodziewał się, że dane mu będzie tego dnia zobaczyć w MOK-u taki show. Szczególnie wiele miłych słów skierowano w pokonkursowych komentarzach w stosunku do dzieci biorących udział w

konkursie tańca. Rzeczywiście młodzi tancerze zachowywali się na scenie jak dojrzały artyści. Brak tremy w połączeniu z talentem dały w efekcie wspaniałe widowisko, które oglądało się z dużą przyjemnością. Skrzywdziłbym jednak swym podsumowaniem uczestników konkursu piosenki, gdybym im również nie pogratulował udanych występów. Generalnie rzecz ujmując po kilkugodzinnym taneczno–piosenkarskim maratonie wychodziłem z ośrodka kultury pełen optymizmu. „Nasze dzieciaki –

powiedziałem do znajomego- nie mają się czego wstydzić i bez żadnych kompleksów rywalizować mogą w artystycznych zmaganiach z młodymi mieszkańcami dużych miast. Nie mam wątpliwości, że ich talent jeszcze nie raz da o sobie znać, a może doczekamy się nawet kiedyś nawet swego reprezentanta w na opolskim festiwalu piosenki lub w kolejnej edycji „nieśmiertelnego” musicalu METRO.

/pio/



Zespół „Smerfusie”



Queenki z SP w Lutkównce

Wyniki Konkursu Piosenki i Konkursu Tańca podane przez jury w składzie: Mirosław Łączyński /przewodniczący/, Małgorzata Oskiera i Danuta Markiewicz –Trylska.

Konkurs Piosenki

klasy I-III

1m. Piotr Szwagrzyk –SP Mszczonów
2m. „Zielone Ludki” –SP Lutkówka
3m. Anna Wieczorkiewicz – Osuchów
wyróżnienia: „Odrobinki” z SP Osuchów i Ola Pieniążek z SP Piekary

klasy IV-VI

1m. nie przyznano
2m. „Piccolo” SP Lutkówka
2m. Dziewczęta z V i VI klasy w piosence „Bieszczadzki trakt” –SP Mszczonów

3m. Ewelina Melon SP Piekary

Gimnazja

1m. Karolina Kowalska Gim. Mszczonów
2m. Ewelina Kopera Gim. Osuchów
3m. Iwona Seferyńska Gim. Mszczonów

Konkurs Tańca

klasy. I-III

1m. Klaudia Michałowska SP Mszczonów
2m. Kinga Legieć i Jagoda Sroka SP Mszczonów
3m. „Promyczki” SP Osuchów

wyróżnienia: „Smerfusie” SP Lutkówka, „Maklerki” SP Lutkówka, Ewelina Wojtczak SP Osuchów.

klasy IV-VI

1m. „Queenki” SP Lutówka
2m. „Delfinki” SP Lutkówka
3m. Daniel Lasoń SP Mszczonów

Gimnazja

wyróżnienia: Duet „DEMI” Gim. Osuchów i Dominika Nazieby i Katarzyna Krześniak Gim. Mszczonów

„Stare Dobre” nie wychodzi z mody

Sala wypełniona po brzegi rozbawionym tłumem młodzieży, która śpiewała razem z występującym zespołem. W taki właśnie sposób najprościej opisać można to co działo się w sali Mszczonowskiego Ośrodka Kultury podczas koncertu Starego Dobrego Małżeństwa. W piątkowy wieczór 18 maja sympatycy tego znanego zespołu zjechali się do Mszczonowa niemalże ze wszystkich miast naszego regionu. Co niektórzy mieli nawet twarze pomalowane w kwiaty. Kwiaty te były jak przeboje Starego Dobrego Małżeństwa – barwne, urokliwe i zapadające w pamięć. Członkowie zespołu bawili publiczność przez ponad godzinę. W tym czasie przypomnieli niemalże wszystkie swe najbardziej znane utwory. Pod koniec koncertu na scenie MOK-u pojawił się również autor tekstów piosenek zespołu – Adam Ziemianin. Jego recytacja również wzbudziła olbrzymi aplauz.

Ten koncert był niewątpliwym wydarzeniem kulturalnym maja. Zaproszenie Starego Dobrego Małżeństwa było prawdziwym strzałem w dziesiątkę. Oby częściej dyrekcja MOK-u raczyła nas takimi rarytasami.

/pio/



300 osób kręciło w Osuchowie



Pierwszego maja Mszczonowski Ośrodek Sportu i Rekreacji wraz z Mszczonowskim Ośrodkiem Kultury oraz gminnymi Szkołami Podstawowymi i Gimnazjami zorganizował Piknik Rowerowy – Osuchów 2001. W imprezie wzięło udział pięć reprezentacji szkół podstawowych oraz dwie reprezentujące gimnazjów, a także osoby dorosłe, które wyraziły chęć uczestniczenia w tej szczególnej rowerowej zabawie. W sumie było to około 300 osób. Najliczniej reprezentowany był Mszczonów, który wystawił blisko 100 osobową kolarską reprezentację.

Przed południem uczestnicy pikniku z poszczególnych miejscowości gminy wystartowali spod swych szkół, aby po przebyciu zbliżonych co do długości tras dojechać do Osuchowa. Grupa mszczonowska z tej racji, że miała do pokonania najtrudniejszą trasę była nawet eskortowana przez policyjny radiowóz. Po blisko godzinnej jeździe wszyscy zawodnicy

szczęśliwie dotarli do osuchowskiej Szkoły Podstawowej. Tam rozegranych zostało szereg konkurencji sprawnościowych, które pozwoliły wyłonić zwycięską drużynę. Rywalizacja była bardzo zacięta, aczkolwiek zawsze zachowywano się zgodnie z zasadą fair play. Jak przystało na prawdziwy piknik imprezie towarzyszyły występy artystyczne. Zawody zakończyły się uroczystą dekoracją zwycięzców. W imieniu organizatorów pamiątkowe dyplomy i nagrody wręczali: burmistrz Mszczonowa Józef Grzegorz Kurek, przewodniczący samorządowej Komisji ds. Młodzieży i Sportu Krzysztof Gołyński i wicemistrz świata w kolarstwie przełajowym Grzegorz Jaroszewski.

Dyrektor OSIR-u Krzysztof Brzóska podsumowując piknik wyraził swe zadowolenie ze wzorowej postawy jego uczestników i publicznie zapewnił, że piknik będzie już cykliczną propozycją, która na stałe zagości w kalendarzu miejskich imprez sportowych.

/pio/



Wyniki turniejów i poszczególnych konkurencji I Rajdu Rowerowego Szkół Miasta i Gminy Mszczonów, jaki odbył się w Osuchowie w dniu 01.05.01 r.

TURNIEJ RODZINNY

I miejsce Agnieszka i Marcin
Czarnecki – Lutkówka
II miejsce Stanisław i Karolina
Milewscy - Osuchów
III miejsce Stanisław i Kasia Wieloch
- Piekary

WYŚCIG PRZELAJOWY

Klasy gimnazjum
- chłopcy
I miejsce Damian Badowski - Mszczonów
II miejsce Tomasz Bilarski -
Osuchów
III miejsce Michał Pyza - Osuchów
Open
I miejsce Adam Ceremuga - Mszczonów

Klasy IV
- dziewczyny
I miejsce Dorota Walczak – Lutkówka

- chłopcy
I miejsce Rafał Migda - Lutkówka
II miejsce Sylwester Bogumił -
Lutkówka
III miejsce Grzegorz Czarnecki -
Lutkówka
Klasy V-VI
- chłopcy
I miejsce Krzysztof Czarniecki - Mszczonów
II miejsce Łukasz Śisłowski -
Mszczonów
III miejsce Kamil Kryczka – Piekary
- dziewczęta
I miejsce Dorota Kowalska - Lutkówka

II miejsce Karolina Maciejewska –
Piekary
III miejsce Sylwia Płucienik -
Bobrowce

ŚLALOM RÓWNOLEGŁY

Klasy IV
- chłopcy
I miejsce Rafał Migda - Lutkówka
II miejsce Rafał Biesiadecki - Piekary
III miejsce Sylwester Bogumił –
Lutkówka

- dziewczęta
I miejsce Walczak Dorota – Lutkówka
II miejsce Nalej Kinga - Mszczonów

Klasy V-VI
- chłopcy
I miejsce Piotr Kostrzewa – Piekary
II miejsce Arkadiusz Woźniak -
Mszczonów
III miejsce Marcin Banachowicz -
Piekary

- dziewczęta
I miejsce Sylwia Płuciennik- Bobrowce
II miejsce Karolina Maciejewska–
Piekary
III miejsce Elżbieta Kostrzewa –
Lutkówka
Gimnazjum
- chłopcy
I miejsce Damian Karolak- Mszczonów
II miejsce Krzysztof Płuciennik -
Osuchów

III miejsce Michał Sitek - Mszczonów

Open
I miejsce Adam Ceremuga - Mszczonów

„KTO WOLNIEJ”

Klasy IV
- chłopcy
I miejsce Daniel Strojczyk - Osuchów
II miejsce Grzegorz Czarnecki -
Lutkówka

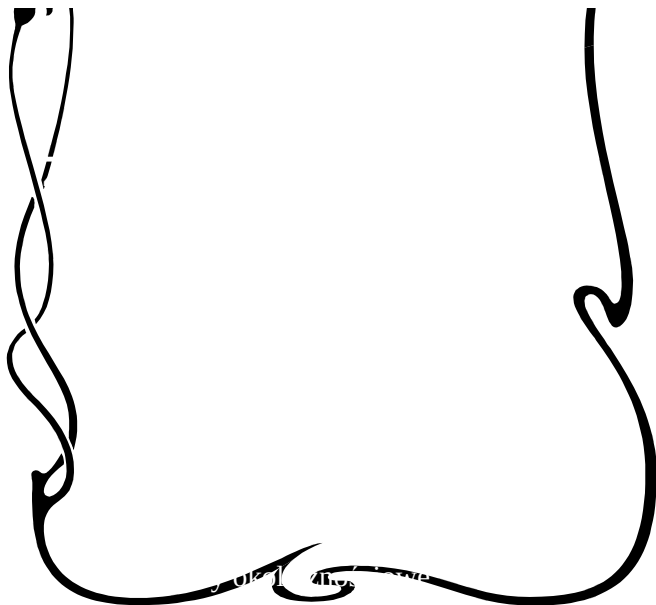
- dziewczęta
I miejsce Dorota Walczak – Lutkówka
II miejsce Dorota Witczak -
Mszczonów

Klasy V-VI
- dziewczęta
I miejsce Monika Wieteska - Bobrowce
II miejsce Elżbieta Kostrzewa -
Lutkówka
- chłopcy
I miejsce Kamil Ostrowski - Lutkówka
II miejsce Dariusz Piątkowski -
Bobrowce
III miejsce Kamil Kryczka - Piekary

Gimnazjum
- chłopcy
I miejsce Damian Badowski - Mszczonów
II miejsce Dariusz Karolak -
Mszczonów
dziewczęta
I miejsce Olga Fąfara - Piekary
II miejsce Katarzyna Fąfara - Piekary

W następnym numerze:

- Mszczonów w „złotej setce”
najgospodarniejszych gmin
- Matury 2001
- Spotkanie samorządowe w Osuchowie
- Jarmark Mszczonowski po raz piąty
- Wybrano władze Fundacji Na Rzecz
Ratowania Życia im. Liliany
- Mastersi – wielki wyścig



!!!!! SOS MICHAŁ !!!!!

Zwracamy się z gorącą prośbą do wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc w ratowaniu życia mieszkańca Mszczonowa Michałka Biernata, u którego wykryto ostrą białaczkę limfoblastyczną.



Koszty leczenia chłopca są bardzo wysokie i rodziców nie stać na pokrycie ich jedynie z własnych środków. Wszyscy, którzy chcieliby pomóc Michałkowi proszeni są o wpłaty na konto:

**Fundacja „Urszuli
Jaworskiej”**

PKO BP XII ODDZIAŁ W WARSZAWIE

